

JERZY GOLBIAK

Kirgizja



Niekończące się pasma gór Tien-Szan i Pamir, z ich popękanymi, szczelinowatymi dolinami, lodowcami i ośnieżonymi szczytami, łąki bogato ukwiecone wiosną, wspaniałe jeziora górskie. To Kirgizja, kraj niesamowitego piękna, a dla myśliwych także wielkich emocji łowieckich.

Kirgizja leży w środkowej Azji. Od północy graniczy z Kazachstanem, od zachodu z Uzbekistanem, od południowego zachodu z Tadżykistanem i od południowego wschodu z Chinami. Niepodległość uzyskała w 1993 roku. Ma powierzchnię 198,5 tys. km² i około 5 mln mieszkańców. Językiem urzędowym jest kirgiski, natomiast powszechnie używa się rosyjskiego. Stolicą jest Biszkek.

Prawie 90 proc. kraju leży powyżej 1500 m n.p.m. Najwyższe szczyty to Pik Pobiedy (7439 m n.p.m.) i Pik Lenina (7134 m n.p.m.). Lodowce zajmują 4,2 proc. powierzchni kraju i leżą w samych

wysokich częściach gór. Topniejące lodowce i górskie śniegi dają początek wielu rzekom; najdłuższe to Naryn (535 km; średnia masa przepływu wody 429 m³/s) i Karadaria. Największe, niezamarzające jezioro Issyk-Kul urodą może śmiało konkurować z jeziorami Szwajcarii. Ma

ono 178 km długości, największa szerokość wynosi 60 km, największa głębokość 668 m. Klimat Kirgizji jest zróżnicowany – od kontynentalnego po morski. Podstawą rolnictwa jest hodowla owiec.

W Kirgizji można zapolować na marco polo, największą owcę

świata (marzenie chyba każdego myśliwego), sarnę syberyjską, wilka, odyńca, lisa i kuropatwy. Przede wszystkim jednak Kirgizja słynie z pierwszorzędnych koziorożców. Ich okrywa jest w porównaniu np. z koziorożcami z Kazachstanu dużo piękniejsza ze względu na długość, gęstość i zmiernienie. Trofea kirgiskich koziorożców, z ich mocnymi, masywnymi rogami i pięknie ukształtowanymi zgrubieniami, osiągają u dorosłych osobników długość od 100 do 120 cm, a czasami znacznie więcej. Aktualny rekord świata, 152 cm, został zdobyty właśnie tutaj.

Najlepsze efekty przynoszą polowania w marcu, gdy koziorożce i barany schodzą w doliny w poszukiwaniu żeru, którego w tym czasie brakuje wysoko w górach. W okresie godów w czasie jednego polowania nierzadko można spotkać stada składające się z kilkudziesięciu sztuk.



Największą plagą Kirgizji są wilki. Na zamrzniętej rzece na odcinku 300 m leżały szczątki kilkunastu bardzo mocnych baranów marco polo.



W dobrym łowisku św. Hubert pozwala zdobyć nawet tryplet koziorożców



Posiłek na wysokości 4000 m n.p.m.



Marco polo – marzenie każdego myśliwego

arch. J. Gobińska (5)

Na koziorożce poluje się na wysokości 2500–4000 m n.p.m., w temperaturze od -25°C do $+15^{\circ}\text{C}$. Takie warunki polowania wymagają od myśliwego dobrego przygotowania, wytrzymałości fizycznej i umiejętności jazdy konno. Niezbędna jest też przynajmniej dwudniowa aklimatyzacja ze względu na dużą wysokość.

Z obozu, w którym myśliwy ma zapewnione wszelkie udogodnienia, wyrusza się z podprowadzającymi i końmi do tzw. obozu namiotowego. Dopiero tutaj zaczyna się właściwe polowanie. Myśliwy podejżdża na górę konno (konie kirgiskie charakteryzują się niesia-

mowitą wręcz wytrzymałością w pokonywaniu stromych stoków, nawet do wysokości 4500 m n.p.m.). Nieznaczoną część drogi pokonuje pieszo, aby – obserwując ze szczytu podchodzącego koziorożca – móc oddać pewny strzał.

Myśliwi mniej sprawni fizycznie mogą polować z pojazdów terenowych, zwłaszcza wiosną (w marcu). Większość małych rzek i potoków jest wtedy zamrznięta, co umożliwia dosyć szybkie przemieszczanie się w poszukiwaniu zwierzyny.

Co do broni, to najlepsze są mocne kalibry o dużej energii i płaskiej trajektorii lotu pocisku, np. 300

Win. Mag. lub 300 Weatherby Mag. Nierzadko bowiem przychodzi strzelać na odległość 300–400 m. Niezbędny jest dalmierz, ze względu na to, że ocena odległości w górach jest bardzo trudna. Przydaje się też dobra luneta (co najmniej 20x60) do oceny trofeum z odległości kilku kilometrów.

Ważny jest właściwy ubiór. Powinien być kamuflażowy, przewiewny, a zarazem ciepły. Niezastąpione na polowaniu w górach są specjalne buty górskie, które chronią nogę przed kontuzją.

Podczas polowania na koziorożce (na wysokościach 2500 m n.p.m.

i wyżej) można natrafić na tropy króla gór Tien-Szan – barsa (pantery śnieżnej) – a przy odrobinie szczęścia udaje się go zobaczyć. Gatunek ten jest wpisany do „Czerwonej Księgi Zwierząt Chronionych Kirgizji”. Można też spotkać uara – ptaka wielkością zbliżonego do głuszca, ale z nieco krótszym i mniej efektywnym ogonem, o ubarwieniu popielato-beżowym, zlewającym się z kolorem skał.

Tak więc, kto lubi wyzwania i marzy o polowaniu na pustkowi, o przepięknym, a jednocześnie dzikim krajobrazie, ten powinien pojechać do Kirgizji. ■